GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 101. 24. Czerwca 1816.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Pisma publiczne Londyńskie umieściły list z Nowego-Yorku pod d. 10. Kwietnia, który tak brzmi: „W teraźnieyszych okolicznościach trudno znaleźć iakie miasto na świecie, nie wyłączaiąc nawet Londynu, gdzieby się tyle rozmaitych interessów handlowych ułatwiało, i tyle pieniędzy zyskiwano, iak w Nowym-Yorku. Mnóstwo znakomitych kupców Angielskich, Francuzkich, a nawet i Hiszpańskich, którzy tu niedawno osiedli i większy lub mnieyszy maią kredyt, przyłożyło się znacznie do nadzwyczaynego wzrostu handlu. Przydać ieszcze do tego potrzeba bardzo wielu bogatych Francuzów, którzy tu z gotowemi pieniądzmi przybyli i osiedli. Kupcy tuteysi zyskuią niezmiernie na przerwanym związku między Mexykiem a południową Ameryką. Do tego iedynie handlu użyto przeszło 2000 okrętów Amerykańskich. Handel z Indyami Wschodniemi i Chinami, po ogłoszeniu traktatu handlowego z W. Brytaniią, korzystnego dla Ameryki, tak się podniósł, iż Anglia nie prowadzi większego. Zbytek na Dworze Króla Haiti i u Panów murzyńskich tak wygórował, iż rzemieślnicy tuteysi wiele na tém zarabiaią. Niedawno popłynął tam okręt z pięknemi sprzętami mahoniowemi. Pisma publiczne Angielskie obawiaią się, ażeby Francuzi, którzy tu przybyli, nie mieli iakich zamiarów szkodliwych spokoyności Europy. Lecz zdaie się, iż oni mniey lub więcey chcą zapomnieć o interessach Europeyskich, i trudnią się szczególniey kupowaniem gruntów, i zakładaniem wsi, gdzieby do śmierci żyć mogli. Żaden Kray nie iest bardziey niesposobnym do politycznych intryg, iak wolna Ameryka. Prawda, iż Francuzi sprowadzili wielkie skarby do nowego świata; maiątek ich składa się po części ze sztab złotych i srebrnych, z brylantów i pereł; wielu z nich ma znaczne pieniądze w papierach Angielskich i Amerykańskich. Naybogatszym z nich iest Caulincourt, były Xiążę Wicencyi, Minister interessów zagranicznych Napoleona. — Wino tak się wyborne rodzi nad rzeką Ohio, i winnice tak się powiększaią, iż wkrótce będziemy mogli obeyśdź się bez win zagranicznych. Podług zdaney Kongressowi sprawy, blisko 500,000 Niemców osiadło w Pensylwanii. Nie mało ich także osiadło w nadzwyczaynie żyzney Prowincyi Kentucky, gdzie miasto Frankfórt ludność swoią w ciągu dwóch lat podwoiło."

Wielka Brytania.

Według doniesień z Londynu pod d. 31. Maia, rosprawy parlamentowe Izby niższey były d. 28. Maia wielkiey wagi. Minister P. Wellesley Pole, przyniósł następuiące od Xięcia Rejenta do Izby poselstwo:

„W imieniu i ze strony N. Króla postanowił Xiążę Rejent uwiadomić Izbę niższą, iż zważywszy niedostateczną ilość kursuiącey monety srebrney, dla zaradzenia temu niedostatkowi, nową srebrną monetę bić rozkazał. Xiążę Rejent pochlebia sobie, że Izba będzie gotową do przedsięwzięcia ze swoiey strony z ochotą wszystkich owych środków, które do ważnego tego zmierzaią celu."

P. Rose przełożył Izbie niższey sprawę zdaną przez Wydział stanie ubóstwa i żebractwa w W. Brytanii. Wyydzie ona drukiem, i będą się nad nią naradzać. Według tey sprawy, nie można wszystkich z żebractwa żyiących w iedną połączyć klassę, lecz trzeba kilka zrobić podziałów. Między żebrakami znayduią się hultaie, którzy robią z żebractwa rzemiosło, szydząc z groźba z tych, którzy im nic dać nie chcą. Drugą klassę żebraków stanowią owi inwalidzi z Chelsei i Greenwichu, którzy nie w samych mieszkaią szpitalach, lecz 18 funtów (108 talarow) rocznie pobieraią, maią wolność żyć, gdzie im się podoba; wielu z nich bawią się żebractwem, a mogliby, gdyby cokolwiek tylko pracować chcieli, tyle zarobić, iż dobrzeby wychodzili. Inni z prawdziwey żebrzą potrzeby, nie maiąc ani ratunku, ani przytułku. W ćwierci Londynu Mary le Bone, znaleziono na iedney ciasney, z 24ch niskich chat złożoney ulicy (Court) 700 takę-

wych żebraków, po 20 do 30 w iednéyże mieszkaiących izbie. Wyrażono daley w rzeczoney sprawie, że dzieci od lat 2 do 10. włóczą się po ulicach; że często od swych rodziców, często od obcych naymuiących ie noszone, prowadzone i do żebractwa przyuczane bywaią. Jak często widać żebraczki włóczące się po lat kilka z bliźniętami nie podrastaiącemi bynaymniey, ponieważ ie zawsze, za nowe zamieniać umieią dzieci! Od 2 do 3 lat ukarano więcey, iak kiedy indziey dzieci, za oszukaństwo, kradzież i inne podobne występki. Jako środek przeciw temu tak mocno korzeniącemu się złemu, podaie się założenie szkół morskich na starych okrętach stoiących na Tamizie. Ten proiekt ma bydź roztrząśnionym przez Parlament. Wydział roztrząsał wszystkie wydane dotąd przeciw żebractwu ustawy, i uznał ie przyzwoitemi i dzielnemi. Tylko ustawa przeciw włoczęgom tak dalece zdaie się mieć wadę, iak dalece ogranicza Zwierzchników, zniewalaiąc ich do obchodzenia się z każdym żebrakiem według iednegoż prawidła.

P. Smith wniósł dnia 30. Maia, aby mianować Wydział dla roztrząśnienia nadużyciów okazuiących się w skarbowym Sądzie, a tyczących się osobliwie rozciągłey władzy, iaka pozwoloną iest dłużnikom Korony nad ich dłużnikami. Proiekt ten został iednak 65 głosami przeciw 55 odrzuconym.

P. Brougham protestował nayuroczyściey przeciw zakupieniu zbioru starożytności Ateńskich, przedanych przez Lorda Elginga. Rzekł on: „Kiedy Poddani Angielscy wołaią chleba, chcecież im dawać kamienie? gdy w Birminghamie ustaią fabryki, chcecież marmurowemi bawić się kulami? Kiedy ogrodnicy w Isleworth, włościanie w Ely od Stycznia nie maią żywności, chcecież 35000 funtów szter. za okno wyrzucić, za które moglibyście dla 35000 poczciwych rzemieślników i włościan dać 20 dobrych obiadów, każdy po iednym szylingu?

Gazeta Kasselska zawiera następuiący artykuł z Londynu:

„Jeżeli kto czyta gazety nasze dla zrobienia sobie prawdziwego wyobrażenia o zdarzeniach i sprawach codziennych, lepieyby w rzeczy samey zrobił, gdyby ich wcale nie czytał, gdyż właśnie przez to zamienia się pewność w mocną wątpliwość, a naypewnieysze przekonanie w niedeterminacyę. Tu, iak podobnoś i wszędzie, nosi prawda suknię tego stronnictwa, w którego służbie zostaie; mamy więc nasze prawdy ministeryalne i oppozycyyne, tak, iak gazety obu tych kolorów. W tamtych iest wszystko wskroś białem, co te za czarne poczytuią; a ieżeli kto sądzi, że (według gazet ministeryalnych) Wilson, Bruce i Hutchinson istotnie źle sobie postąpili, i że poruszenia we Francyi są oczywiście dziełem kilku źle myślących nędzników, wyczyta w Morning Chronicle (gazecie oppozycyyney), iż trzey przyiaciele Lavaletta są wspaniałomyślni ludzie, zacne dusze, zaymuiące się obcem dobrem z własnem niebezpieczeństwem, oraz, że sprawcami niepokoiow we Francyi są biedni uciemiężeni ludzie, których gwałt i tyrannia w rozpacz wprawiły. — Niemaszże iuż wcale prawdy? lub czy trudniey nam ią znaleźć w miarę powiększaiącego się oświecenia naszego. Dzicy ludzie w Kanadzie zgodnieysi są względem złego i dobrego, względem prawdy i fałszu, aniżeli wielce polerowni ziomkowie Loka i Newtona. Dawniey czyniły gazety Francuzkie z szczególnieyszem upodobaniem wypisy z Morning Chronicle; teraz trzymaią się gazet ministeryalnych; a gazety oppozycyyne są dla nich martwe. Tak więc przekonanie i widok rzeczy zmieniły się nagle iakby czarodzieyską mocą. Pięknie to prawdziwie, że ludzie umieią sobie tworzyć zasady według czasu i okoliczności, gdyż inaczey bardzoby źle wyszli ze swoią upartą wiarą w tey ruchomey porze. Wreszcie wyglądaią u nas gazety, iakby wyglądały na stałym lądzie, gdyby mogły wyglądać tak, iak chcą. Mamy takie, którym podoba się wszystko, co się teraz dzieie; mamy znowu inne, którym się nic z tego nie podoba. Tamte wierzą w pokóy wieczny, w trwałe szczęście odrodzonego czasu, w nieomylność prawości (*legitimité*), w diabła w postaci Jakobina, który zwiódł pierwszego człowieka; te zaś widzą wszędzie tylko materyę nowego burzenia się umysłów, a w dziecku, które naynowsze czasy porodziły, syna nędzy i boleści, który stanie się znowu oycem podobnegoż dziecięcia. Szczęściem Opatrzność swoią idzie drogą, i nie należy ani do strony oppozycyyney, ani ministeryalney. Znaydzie ona więc bez wątpienia wychód dla tego, co wchód znalazło. Wzakże postarano się o to, że (iak wielki ieden pisarz mówi) wszystko fundament swoy mieć musi. Będziem więc czekać na to."

Francya.

Gazeta Arauska (w Szwaycaryi) zawiera między innemi następuiące prywatne wiadomości z Francyi pod d. 27. Maia:

„Gazety Angielskie twierdzą, że P. Laine (były Prezes Izby Deputowanych, teraz Minister) był niegdyś rewolucyonistą, i że miał kazac zrabować P. Picharda w Departamencie Girondy; P. Trinquelague, będący teraz czystym rojalistą, miał niegdyś, iako Prokurator Cesarski, w czasie spustoszenia Moskwy popisać się z mową na pochwałę,„„ w szczęściu i nieszczęściu równie wielkiego Napoleona.““ — Paryzki Korrespondent gazety Angielskiey Morning-Chronicle, pisze bardzo mylnie o zdarzeniach w Departamencie Izery. Opowiada, że rozstrzelano 600 z poymanych buntowników, których liczba przechodziła w ogóle 20000 ludzi, ponieważ żołnierze z nimi się byli połączyli! Takiemi niedorzecznemi opowiadaniami podsycaią zły sposób myślenia wewnątrz Francyi. — W Powiecie St. Jean de Losne, w Departamencie Cote d'or, tudzież w Departamencie Cher i w kilku innych okolicach zaszły rozruchy, które iednakże żadnego skutku za sobą nie pociągnęły. — W kilku Departamentach wydaią Prefekci odezwy, wzywaiąc swoich podrządnych, aby ofiarowali Rządowi to, co im tenże iest winien ze stumillionowey pożyczki woienney. Na te odezwy śpieszą Urzędnicy zapisywać ofiary swoie, a wielu Właścicieli idzie za ich przykładem w przekonaniu, że i tak nigdy im Rząd nie zapłaci, i że za swoią ofiarę przynaymniey podziękowanie od niego mieć będą. — Z Gazety Tuluzkiey wyięły niektore pisma publiczne obszerne opisy świetnego przyięcia tamecznych Deputowanych. Że miasto okazuie radość swoią z powrotu Reprezentantów swoich, nic temu zarzucić nie można; ale śmieszną iest rzeczą widzieć czynione Burmistrzowi takie honory, iakie się tylko Monarsze czynić zwykły. Byłoż to n. p. przyzwoicie, że rzucano mnóstwo wawrzynow na poiazd P. Villele, i że gwardyści narodowi w mundurach razem z lokaiami za poiazdem stali? Należałoż wieczorem oświecać miasto i śpiewać w teatrze piosnki na powrót iego? Wszystkie podobne oznaki sprzeciwiaią się roztropności Rządu, ganiącego przesadzone maxymy P. Villele i kollegow iego, którzy ustawicznie na umiarkowanie Ministrów krzyczęli. Rojaliści takiego rodzaiu są Ludwikowi XVIII. równie tak niebezpieczni, iak buntownicy w Grenoblu. Krzyczęli ustawicznie: „Niech żyie Król!“ — ależ który? — Pomiędzy uwięzionemi niedawno osobami wymieniaią także P. Bineta, iednego z Professorów szkoły politechniczney; znany on iest z filozoficznych zasad swoich, a z powodu zniesienia tego instytutu miał się dopuścić mów nieprzyzwoitych, o których doniesiono wielkiemu Profosowi (*grand prévot*). — Zapewniaią, że gwardya narodowa będzie się w przyszłości nazywać mieyscową gwardyą Królewską (*garde royale sedentaire*). Wszystkie gwardye narodowe składaią Królowi nowe zapewnienia wierności z powodu wypadków w Grenoblu. Należałoby iuż przecież raz zrzec się tych przymuszonych adressów, przypominaiących tylko czasy rewolucyyne, gdzie także po każdym przypadku szczęścia Rządowi życzono. — Podczas bezkrólewia pożyczył Kray kilkunastu osobom summy na utrzymanie ich handlu i rękodzieł. Pociągaią ie teraz sądownie do zwrócenia pożyczonych kapitałów, lub do zapłacenia prowizyi. Między temi osobami znayduie się także Ryszard Lenoir, który iednakże oświadczył się bez ogródki, że przed 12ma latami nie będzie mógł oddać pożyczoney mu summy. Ponieważ ten człowiek wielki ma wpływ na przedmieściu S. Antoniego, przeto zezwolono na ten termin, a prośby innych o poczekanie odrzucono.“

Według Gazety codzienney (Quotidienne) dał był Didier dwoma dniami przed tragicznym pod Grenoblem końcem, iednemu na połowę żołdu zredukowanemu Officerowi, zlecenie, ażeby w nocy z 4 na 5. Maia, Jenerała Donnadieu i Prefekta Departementu Izery aresztował. Officer ten przechodził się po mieście, oczekuiąc chwili wykonania tego planu. Spostrzegł go Jenerał Donnadieu, maiący iuż o tym niektóre poślaki; oglądaiąc straże, sądził, że to iest żandarm, i zawołał go do siebie. Officer chciał umknąć, a w tem napadł Jenerał Donnadieu na niego, i przytrzymał go. To niespodziane aresztowanie rozszerzyło postrach i nieład między sprzysiężonymi w mieście, których układy przez to zniweczonemi zostały.

Francuzki Minister woyny (Xiążę Feltryyski) wydał do Prefektow północnych Departamentów Francyi nowe rozporządzenia, tyczące się zaciągu do woyska, a szczególniey do iazdy. Dla ułatwienia tego ile możności, przyymuią się iuż młodzi ludzie, nawet o dwa cale niżsi od miary zwyczayney. Chcą wystawić nowe woysko, na któreby się Rząd Królewski we wszystkich spuścić mogł przypadkach. Prefekt Departamentu północnego wydał tym końcem okólnik do wszystkich Podprefektów, w którym ich wzywa do użycia wszelkich środków, dla dogodzenia zamiarom Rządu.

Lord Wellington, którego poiazdy d. 25. Maia z Chambery iuż odeszły, spodziewany był w Paryżu.

)(2

Sławna, w Sądzie handlowym wytoczona sprawa między Skarbem listy cywilney a Londyńskim domem Barandon i kompanią, rozsądzoną została d. 29. Maia, a to na stronę bankowego domu Londyńskiego. Sąd wyrokował, że wydane za wręby w lasach wexle ważnie odstąpionemi były, że PP. Barandonowie i kompaniia prawemi i rzetelnemi onychże są posiadaczami, i że wartość ich zapłacili. W skutku tego, odrzucono domaganie się Skarbu listy cywilney o zwrócenie rzeczonych wexlów podane, i rozporządzono, aby pomienione wexle PP. Barandonom i kompanii wypłaconemi były. Skarb listy cywilney musi także ponieść koszta tey sprawy.

Włochy.

Zakazano surowo w Genui wszystkich taynych towarzystw, iako to Carbonari, Filadelfów, wolnych Włochów, przyiaciół iedności etc.; nawet loże wolnych mularzy oddano pod ścisły dozór Policyi.

Gazeta Genueńska obwieściła dnia 22. Maia, że Lord Exmouth zawarł iuż także, bez kroków nieprzyiacielskich, traktat pokoiu między Deiem Trypolitańskim i Rządem Sardyńskim, pod niewiadomemi ieszcze warunkami. Okręt Angielski, płynący do Cagliari z 300ma niewolnikami Sardyńskimi i Genueńskimi, miał iuż zawinąć d. 8. Maia do Malty.

W Florencyi śpiewano w obecności W. Xięcia Toskańskiego pochwalny himn Ambrożego z powodu rozeymu, zawartego z Barbaryyczykami. X. Bertold Ramoni, który w Tunis 5 lat był niewolnikiem, miał kazanie, w którym malował żywo cierpienia towarzyszów nieszczęścia swoiego. Zebrana potem składka wyniosła 7000 krocionow.

Na wyspie Elbie miano odkryć obfite żyły srebra; głoszono, że W. Xiążę zamyślał wyiechać sam na Liworno do Portoferraio, dla oglądania kopalni teyże wyspy.

Pisma publiczne donoszą z Rzymu pod d. 17. Maia, co następuie: „Jego Swiątobliwość złożył nowy dowód swoiey cnoty i stałości, który tem więcey w oczy uderza, że ta surowość w tym względzie iest niesłychana. Nie chciał bowiem Jego Swiątobliwość żadną miarą zezwolić na to, aby synowiec iego, Hrabia Chiaramonte, lub inni bliscy krewni w Rzymie przesiadywali, a to dla uchronienia się wszelkiego nepotyzmu, mogącego się powoli wkorzenić. . . . Hrabia Chiaramonte, ufaiąc w pobłażanie Papieża, lub w odmianę iego sposobu myślenia, przybył do tey stolicy, lecz otrzymał rozkaz naywyższy powrócenia natychmiast do miasta, gdzie się urodził, nie uzyskawszy nawet pozwolenia złożenia Oycu S. w Castel-Gandolfó uszanowania swoiego. . . . Jakże wielkie wzbudza podziwienie taka delikatność sumnienia, zwłaszcza, gdy każdy zna przywiązanie Piusa VII. do krewnych i synowca iego, któremu, gdy się z Xiężniczką Barberini żenił, z oszczędzonych prywatnych pieniędzy swoich dał wyprawę.

Domowe wydatki teraźnieyszego Oyca S. są bardzo małe, i nie przechodzą miesięcznie 10,000 piastrów, rachuiąc w to wszystkich Urzędników i służących pałacowych, zacząwszy od Kardynała Sekretarza Stanu aż do lokaia, tudzież utrzymanie ogrodów, stayni, poiazdów etc. Stół kosztuie 300 piastrów na miesiąc. Pius VI. Braschi lubił kadzidło z suszonych skórek iabłkowych, na co kilkaset szkudów corocznie wydawano.

Papież wydał rozkaz na Kongregacyi, którey przewodniczył, ażeby nie przyymowano oskarzenia o kacerstwo, ieżeli donosiciel nie stawi się razem z oskarzonym. Żadna podobna zbrodnia nie może bydź karana śmiercią.

Oyciec S. kazał podziękować na piśmie Uczonemu Wendelstädt w Limburgu za pieśń bohatyrską pod napisem: Bitwa ludów pod Lipskiem, w którey także iest wzmianka i o Papieżu. Doniosł mu oraz Oyciec S., iż za tak chlubne wspomnienie nie może mu lepiey podziękować, iak błagaiąc Dawcę wszelkiego dobra o wieczną dla niego szczęśliwość, a o światło i łaskę w tem doczesnem życiu. Jest to nowy dowód wielkiey tolerancyi Naczelnika Kościoła Katolickiego, gdyż P. Wendelstädt iest Protestantem.

Xiężna Paulina Borghese mieszka z matką swoią Letycyą Bonaparte i wuiem Kardynałem Fesch w pałacu Falcionieri w Rzymie. Zdaie się, iż cała ta rodzina odmieniła niedawno sposób życia, bo Publiczność widzi ią często na przechadzkach.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z d. 18. Czerwca zawieraią następuiące urządzenie:

W Imieniu Nayiaśnieyszego
Alexandra I.
Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego, etc. etc. etc.
Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Uzupełniaiąc statut organiczny o reprezentacyi narodowey, i chcąc przy zwoływaniu Zgromadzeń powiatowych i gminnych zachować

potrzebny porządek; pragnąc zarazem, ażeby cząstkowe co lat dwa odnowienie Reprezentantów w Izbie poselskiey, ile bydź może przez każde Weiewództwo dopełniane było, po wysłuchaniu zdań ogólnego zebrania Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy co następuie:

Artykuł 1. Stosownie do statutu organicznego o reprezentacyi narodowey artykułów 33 i 34, Powiaty składać będą dziesięć oddziałów następuiących: (*Następuie ich wyszczególnienie.*)

Art. 2. Okręgi gminne formować będą trzy następuiące oddziały. (*Następuie ich wyszczególnienie.*)

Art. 3. Artykułami powyższemi ustanowione oddziały Powiatów i Okręgów gminnych, składać będą trzy zmiany. (*Tu wskazany ich sposób.*)

Art. 4. Uskuteczniaiąc artykuł 120ty Ustawy konstytucyyney przepisuiący, aby co lat dwa Posłowie i Deputowani w trzeciey części odnawiali się w Izbie Poselskiey, stanowimy: że na pierwszym Seymie po uskutecznieniu czynności statutem organicznym wskazanych, w obu Izbach połączonych, losem przeznaczona będzie na lat sześć następnych koley, w iakiey Posłowie i Deputowani będą na nowo obierani przez Seymiki i Zgromadzenia gminne. Na ten koniec w naczynie do tego przygotowane, włożone będą trzy kartki, z napisem na iedney: Pierwsza zmiana; na drugiey: Druga zmiana; na trzeciey: Trzecia zmiana.— Pierwszy z porządku Senator wyymie z naczynia iednę kartkę po drugiey i głośno przeczyta. W iakim porządku wyydą z naczynia kartki, w takiey kolei Powiaty i Okręgi gminne, podług artykułu 3go ninieyszego postanowienia zmiany składaiące, do wyboru swych Reprezentantów w dniach Uniwersałami naznaczonych, przystąpią. — Koley ta losem przeznaczona, w gazetach ogłoszona będzie.

Art. 5. Dla ścisłego dopełnienia urządzeń statutu organicznego o reprezentacyi stanowiącego, ażeby się Powiaty seymikuiące z sobą nie stykały, każda zmiana podzielona będzie na dwa wezwania. Seymiki i Zgromadzenia gminne do pierwszego wezwania należące, zwoływać się będą kilku dniami przed temi, co należą do wezwania drugiego.

(Artykuł 6ty zawiera podział każdey zmiany na wezwania, i przepisuie ich sposób.)

Art. 7. Przy pierwszym wyborze Posłów i Deputowanych w Królestwie, równie iak i w przypadku rozwiązania Izby poselskiey na mocy artykułu 124 Ustawy konstytucyyney, zwołanie Seymików i Zgromadzeń gminnych wszystkich, uskuteczniać się będzie koleyno zmianami, porządkiem przez ninieysze urządzenie ustanowionym.

Art. 8. Wykonanie ninieyszego postanowienia, które w dzienniku praw umieszczone bydź ma, poleca się Kommissyi Spraw wewnętrznych i Policyi.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady administracyyney, dnia 15go Maia 1816 roku.

(*Tu podpisy.*)

(Dzień ogłoszenia dnia 21. Czerwca 1816 roku.)

Kraków.

Z Krakowa dnia 12. Czerwca.

Wysoka Kommissya organizacyyna od trzech Nayiaśnieyszych Dworów postanowiona, postępuiąc w koleynem Władz Kraiu wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu urządzaniu, i wprowadzaniu onych w stosowne działania, oznaczyła dzień osmy b. m. na instalowanie Władz sądowych, iako to: Sądu Appellacyynego, Sądu pierwszey Instancyi, tudzież Sądów poiednawczych, Konstytucyą od trzech Nayiaśnieyszych Sprzymierzonych w Wiedniu (dnia 21. Kwietnia) 3. Maia 1815 Kraiowi rzeczonemu, w zakład przyszłey iego pomyślności nadaną, przeznaczonych. Uroczystość ta, równie świetna, iak ważna rozpoczęła się nabożeństwem, w przyległey gmachom sądownictwo mieszczącym wspaniałey Bazylice S. Piotra, odprawionem; po ukończeniu którego, Senat rządzący wolnego Miasta Krakowa, udał się do sali do tego aktu przygotowaney, przyięty przy wschodach do niey prowadzących od Wice-Prezesów Sądu Appellacyynego i 1wszey Instancyi, a wprowadzony od Prezesów tychże Sądów. — Wkrótce potem przybyli JWW. pełnomocni 3ch NN. Dworów Kommissarze organizacyyni, przyięci przy wschodach od Prezesów, a wprowadzeni do sali od Prezesa Senatu. Skoro wszystkie Władze oznaczone im zaięły mieysca, otworzył posiedzenie JW. Hrabia Sweerts-Spork, pełnomocny Kommissarz N. Cesarza Jegomości Austryackiego, mową w ięzyku Polskim, gładkim stylem ułożoną i pięknych myśli pełną, w którey cel obrzędu i ważność powołania osób szalę sprawiedliwości piastować maiących, w krótkości wykazał. Zabrał potem głos w ięzyku Niemieckim JW. Baron de Reibnitz, pełnomocny Kommissarz N. Króla Jegomości Pruskiego, Prezyduiący w Kommissyi organizacyyney w tym tygodniu, i wymownie obowiązki i ważność urzędów sądowych wyłuszczył. Poczem odczytana została lista Urzę-

dników do wszystkich Magistratur sądowniczych wlonego miasta Krakowa i iego Okręgu, przez wysoką Kommissyę organizacyyną na ten raz mianowanych, którzy wezwani do wykonania przysięgi, takową według czytaney przez JW. Xiędza Lancuckiego, Archi-Prezbytera Kościoła Panny Maryi, Członka Kommissyi organizacyyney roty, złożyli. Prezes Trybunału Appellacyi JW. Nikorowicz, w imieniu wszystkich Magistratur sądowych, złożył swą mową przed JJWW. pełnomocnymi Kommissarzami hołd nayglębszego uszanowania NN. Monarchom, i nayuroczystsze zaręczenie: iż pierwszem będzie staraniem tych Magistratur, w kierowaniu wymiaru sprawiedliwości, wybor ich samym skutkiem usprawiedliwić. Przy danéy w tym dniu przez JW. Prezesa Senatu uczcie spełniane były toasty za pomyślność Nayiaśnieyszych Kraiu wolnego miasta Krakowa Protektorów, JJWW. Kommissarzy Kray ten w imieniu ich urządzaiących, i Członków instalowanego sądownictwa; co wszystko odbyło się z okazałością wzbudzaiącą poszanowanie i wdzięczność, którą Lud Krakowski iest ku dobroczynnym Kraiu tego Tworcom i Opiekunom przeniekniony. (z Gaz. Krakowskiey.)

Prusy.

Gazeta W. Xięstwa Poznańskiego zawiera następuiący artykuł z Poznania pod d. 12. Czerwca:

N. Król ustawą gabinetową z dnia 9 Maia r. b. potwierdził wyraźnie darowizny w dobrach skarbowych, które za przeszłego Rządu w W. Xięstwie Paznańskiem rodowici Polacy otrzymali.

Zerboni di Sposetti.

Wszystkim w W. Xięstwie Poznańskiem znayduiącym się Officerom, którzy z kass W. Xięstwa Poznańskiego pensyę pobieraią, lub prawo do żądania takowey posiadaią, zaleca się ninieyszém, aby się do d. 1. Lipca r. b. na piśmie do mnie zgłaszali, i podali swe nazwisko, charakter, wiek, mieysce urodzenia, mieysce pomieszkania, dawnieysze stosunki, ilość pobieraney pensyi, i z którey kassy takową pobieraią, przyczynę, dla którey pensyę pobieraią.

Powyższe piśmienne zgłoszenia i podania w przyszłości co trzy miesiące do mnie czynione bydź powinny, a to: 1. Lipca, 1. Października, 1. Stycznia, 1. Kwietnia. JPP. Officerowie pensyę pobieraiący, na to mieysce zaświadczenie odemnie odbiorą, iż się zgłosili, które to świadectwo każdy raz przy odbieraniu pensyi, oprócz assygnacyi, w kassie produkować powinni.

JPP. Officerowie z obcey służby, którzy się w W. Xięstwie znayduią, lub przybywaią, nie przeżdzaią, lecz dłużey niż dni 14 w Prowincyi bawić zamyślaią, winni się natychmiast zaraz po ich przybyciu na piśmie do mnie zgłosić, i przytem podać swe nazwisko, charakter, woysko, w którem służą, czas, iak długo w Prowincyi bawić myślą, czas ich urlopu, mieysce swego pobytu.

Wzywaią i upraszaią się ninieyszem wszelkie Królewskie tak woyskowe iako też i cywilne Władze, aby nad wypełnieniem powyższego rozkazu czuwały, i natychmiast mi donosiły, skoroby się znaleźli tacy Officerowie, którzyby zadosyć uczynić powyższemu urządzeniu zaniedbali.

W Poznaniu dnia 6. Czerwca 1816.

Dowodzący Jenerał w W. Xięztwie Poznańskiem, v. Thümen.

Rozmaite Wiadomości.

W dodatku Gazety powszechney z dnia 7. Czerwca czytamy następuiące ogłoszenie:

„Za naywyższem, nayłaskawszem pozwoleniem Królewskiego (Bawarskiego) Kommissoryatu jeneralnego w Okręgu wyższego Dunaiu, dana będzie w mieście Burgau d. 23. i 30. Czerwca, tudzież d. 2. 4. i 14. Lipca reprezentacya pierwszey części wielkiego muzycznego dramatu, napisanego z dzieiów męki Jezusa, boskiego Zbawiciela, z naystosownieyszemi międzyaktami. Autorem prozy i textow iest uczony Królewsko-Bawarski Radca P. Ritterhausen: muzykę skomponował P. Franciszek Bäbler, sławny kapelmistrz Kościoła katedralnego w Augszpurgu. — Teatr dla wystawienia tego wzniośle wypracowanego dramatu iest nowo-wystawiony, mocny, całkiem pokryty, dosyć obszerny, z parterami i galeryami, urządzonemi ze wszelką wygodą do siedzenia. Pierwsza połowa graną będzie przed południem, druga zaś po południu, a to przy zupełnem oświeceniu. — Nie szczędzono żadnych kosztow na dekoracye i stosowne ubiory, tudzież na dobre obsadzenie orkiestry, dla zadowolnienia miłuiącey kunsztu Publiczności. Druga część tego dramatu z dzieiów Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia, daną będzie po kilkunastu reprezentacyach pierwszey części, i nieco późniey zapowiedzianą zostanie.

W Burgau d. 26. Maia 1816.

Dyrekcya Teatru.